

Kabaret Czwarta Fala Łukasz Sienicki & Artur Te

To nie uno, nie punto
To je
On

On wyje głośniej niż twój start samolotem
Wchodzi tak łatwo w zakręty, oj
Tu wygodnie że może zostać drugim domem
Zderzak porysował mu jakiś gnój

Tu, tu leci tylko disco a nie metal
Wiesiek wymyślił przejażdżkę - taki plan
Zapierdzila przez miasto choć w baku pusto

Ja, zamiast automatu
Wolę manual
Tutaj nie walnie nigdy żaden dwumas
Bez spiny wyprzedzisz go nawet laguną

Wieśka tico
Co tak puszcza na drodze
Eto Wieśka tico
Wyglądem obiza wszystkie mięśnie mi tu
Wiesiek wolniej jeździ niż piesi tu idą

Wieśka tico
Daje 200 pesos za Wieśka Tico
Jak otworzysz maskę tu jest labirynto
Bo lekko pukną go mercedes vito

szwagier przybył ze spachelą
ładny będzie jak ritmo
brak mu tylko jednego boka
wyklepie będzie favorito

musi tylko znaleźć dobry silnik na allegro
brakuje mu też śrubek stos
u szwagra sprawy szybko idą